

MATERIAŁY EDUKACYJNE

SZKOŁA PONADGIMNAZJALNA



Morderstwo w Orient Expressie

reż. Kenneth Branagh, USA/Malta 2017, 114'

Informacje o filmie:

Ekranizacja klasycznej powieści kryminalnej Agathy Christie, wyreżyserowana przez pięciokrotnie nominowanego do Oscara Kennetha Branagha. W rolach głównych: Penélope Cruz, Willem Dafoe, Judi Dench, Johnny Depp, Josh Gad, Derek Jacobi, Leslie Odom, Jr., Michelle Pfeiffer, Daisy Ridley, Olivia Colman i Lucy Boynton.

Zarys fabuły:

W tytułowym pociągu spotyka się kilkanaście osób, przedstawiciele różnych kultur, zawodów, grup wiekowych, klas społecznych, światopoglądów. Wśród nich: słynny Belg Hercule Poirot, prawdopodobnie najlepszy detektyw świata. Wszystko wydaje się toczyć normalnym rytmem, pewnej nocy dochodzi jednak do brutalnego morderstwa i to właśnie na detektywie spocznie odnalezienie sprawcy. Problem w tym, że popełnić zbrodnię mógł dosłownie każdy z pasażerów.

Morderstwo w Orient Expressie jako kryminał. Wstęp do teorii gatunku filmowego.

Potrzeba klasyfikacji filmów w poszczególne gatunki wywodzi się z literatury, która także dzieli się na określone typy. W kinie, podobnie jak w literaturze, nie wszystkie dzieła da się zaklasyfikować do poszczególnych gatunków – powszechna jest gra z konwencjami, chęć wymknięcia się określonym normom i łamanie zasad. Współcześnie, ciekawym zjawiskiem w kinie jest hybrydyzacja gatunków filmowych, której przykładem może być np. space western czy komedia sensacyjna (akcji).

Jednak w klasycznym rozumieniu, gatunek filmowy jest sposobem klasyfikowania dzieł filmowych w oparciu o szereg rozpoznawalnych cech. Są to:

1. Konwencje narracyjne (typowy, utarty sposób opowiadania historii w ramach gatunku)
2. Wzorce ikonograficzne (zbiór wizualnych elementów typowych dla danego gatunku)

Gatunek filmowy istnieje przede wszystkim ze względu na oczekiwania samego widza, zauważającego wyraźne podobieństwa między filmami i wymagającego konkretnych elementów w filmach określonych gatunków. Bardzo często wyboru filmu dokonuje się właśnie przez pryzmat gatunku: jeśli jesteśmy smutni - idziemy na komedię, jeśli mamy złamane serce – oglądamy komedię romantyczną kończącą się happy endem.

Gatunki opierają się na stałych wzorach, choć mają tendencję do zmian, a także znikania i późniejszego powrotu. Gatunkiem, którego powrót możemy obserwować obecnie, jest western. Opowieści o Dzikim Zachodzie znacznie straciły na popularności, jednak teraz wracają zarówno na małe, jak i duże ekrany.

Amerykański badacz Rick Altman wskazał siedem cech charakteryzujących kino gatunków:

1. dualizm (opozycja wewnątrz świata przedstawionego, np. dobry/zły)
2. powtarzalność (motywów, wzorów, stylistyki)
3. kumulatywność (nagromadzenie charakterystycznych elementów, co ułatwia rozpoznanie gatunku)
4. przewidywalność (typowość – wiemy czego spodziewać się po filmie danego gatunku)
5. nostalgiczność (stare dobre czasy, tęsknota za dawnym porządkiem)
6. symboliczność (nasylenie filmu elementami symbolicznymi)
7. funkcjonalność (walor dydaktyczny, morał)

Morderstwo w Orient Expressie to typowy kryminał – podpowiada nam to oczywiście sama fabuła, ikonografia, jak i fakt, że film jest adaptacją klasycznego tekstu Agathy Christie, mistrzyni tego gatunku. W ramach omawiania filmu można wraz z uczniami zastanowić się, czy wszystkie z

poniższych cech filmu kryminalnego są w nim spełnione. Odpowiedzi (tak/nie) warto poprzeć konkretnymi przykładami z filmu.

Film kryminalny:

- jego głównym tematem jest przestępstwo
- najczęściej przestępstwem tym jest zabójstwo
- konstrukcja narracyjna jest oparta na porządku poszukiwań i odkrycia sprawcy
- centralna postać: detektyw prowadzący śledztwo
- często porusza problemy moralne i społeczne
- często jest oparty na tekście literackim

Inne istotne zagadnienia:

- Adaptacja filmowa
- Gatunek filmowy i literacki
- Kryminał
- Twórczość Agathy Christie
- Motywy filmowe i literackie
- Słynne postacie detektywów w literaturze i filmie
- Komputerowe efekty specjalne

Pytania do dyskusji po projekcji:

- Jak podobał ci się film? Które jego elementy szczególnie cię zainteresowały?
- Czy czytasz kryminały? Dlaczego? Jaki jest twój ulubiony kryminał?
- Jakie są cechy dobrego kryminału?
- Scharakteryzuj postać detektywa Poirot z filmu.
- Jak zmieniają się główni podejrzani w kryminalnej historii opowiedzianej w filmie?
- Jak oceniasz zakończenie historii? Czy było ono dla ciebie zaskoczeniem?
- Jak oceniasz decyzję Herculesa Poirot z zakończenia filmu? Czy postąpiłbyś podobnie?
- Czy zauważasz w filmie cyfrowe efekty specjalne?
- Gdzie zostały zastosowane? Czy podobało ci się takie ich użycie?
- Czy masz jakieś zarzuty wobec filmu? Czy coś wyjątkowo ci się nie podobało?

Recenzja filmu:

Plejada gwiazd, która nie ma co grać?, wyborcza.pl, Paweł Mossakowski

Lata 30. ubiegłego wieku. Słynny belgijski detektyw, Herkules Poirot (Branagh z rozpostartymi wąsami), podróżuje luksusowym pociągiem z Istanbulu do Londynu, gdy w sąsiednim przedziale zostaje zamordowany szemrana, „gangsterowaty” handlarz dziełami sztuki - wreszcie dobry, nie manieryczny Depp. Zbrodni dokonał ktoś z kilkunastu pasażerów jadących wagonem pierwszej klasy.

Wiele osób z tego jak często u Christie ściśle ograniczonego kręgu podejrzanych jest granych przez bardzo znanych aktorów/aktorki – dawno nie widziałem takiego nagromadzenia gwiazd w jednym miejscu. Podobnie było zresztą w znanej – i dużo lepszej – ekranizacji „Morderstwa..” Sidneya Lumeta z 1974 r. Problem w tym, że ci często świetni wykonawcy (jak Dench, Dafoe czy Jacobi) praktycznie nie mają co grać i ich obecność ma charakter głównie marketingowy. Z kolei grający główną rolę i sam siebie reżyserujący, co zawsze ryzykowne, Branagh jest bardziej narcystycznym megalomanem niż ekstrawaganckim geniuszem. Aby go bardziej uczłowieczyć i „usympatyczyć”, scenarzysta dopisał mu miłosną tragedię w przeszłości, ale niewiele to pomogło.

Jedno trzeba oddać filmowi: jest wystawny, szykowny, zrobiony wręcz z przepychem. Mamy urozmaicone ujęcia, piękne wnętrza i kostiumy, także widoki co w dużej mierze zawdzięczamy komputerowym efektom specjalnym, często niestety, widocznym na kilometr. W przeciwieństwie do swojego poprzednika Branagh postanowił „wyjść z wagonu”: nawet swoją końcówką, demaskatorską mowę Poirot wygłasza w górskim tunelu (!). Ale tu akurat pewna klaustrofobia przysłużyłaby się filmowi (napięcie), a jego teatralny charakter tak czy inaczej zostaje. Zysk jest czysto estetyczny.

Nie wiem też, po co właściwie powstał ten nudnawy i głośno szeleszczący papierem retro-kryminał. Bo współczesna widownia nie zna ani powieści, jeśli w ogóle kojarzy nazwisko Christie, ani jej wcześniejszych ekranizacji? Bo bohater, wierzący w porządek świata i panującą w nim równowagę etyczną, utraci tę wiarę (w każdym razie zostaje ona poważnie zachwiana) – a to takie nowoczesne i a propos? Dla mnie to słabe argumenty. Odbywamy podróż w przeszłość, wprowadzicie w komfortowych warunkach, ale bez wyraźnego celu.